

Tomasz Abramowicz*

Realizacja praktyk religijnych jako uzasadnionych potrzeb życiowych funkcjonariusza Służby Więziennej na przykładzie wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z 13 marca 2019 roku, IV P 283/18

Streszczenie

Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z 13 marca 2019 roku uznał w okolicznościach sprawy, że udział we Mszy Świętej funkcjonariusza Służby Więziennej jest jego uzasadnioną potrzebą życiową, która usprawiedliwia przerwanie drogi z pracy do domu. Funkcjonariusz przerwał drogę z pracy do domu, żeby uczestniczyć w nabożeństwie religijnym. Sąd w ocenie tej sytuacji stwierdził, że wypadek, któremu uległ funkcjonariusz po wyjściu z nabożeństwa religijnego i kontynuowaniu drogi do domu, w tym wypadku powinien być uznany za wypadek w drodze z pracy do domu. Rozpatrując sprawę, sąd wziął pod uwagę indywidualne okoliczności sprawy, nie skupił się jedynie na zbadaniu formalnych przesłanek określających pojęcie wypadku w drodze do pracy lub z pracy. W szczególny sposób sąd ocenił uczestnictwo w nabożeństwie religijnym jako istotną potrzebę życiową uzasadniającą przerwę w drodze z pracy do domu. Ma to istotne znaczenie dla poszanowania realizacji konstytucyjnej wolności religijnej.

Słowa kluczowe: wypadek w drodze do pracy lub z pracy, uzasadniona potrzeba życiowa, wolność religijna

* Mgr Tomasz Abramowicz, asystent, Katedra Socjologii Ekonomicznej i Cyfrowej, Instytut Nauk Socjologicznych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: tomasz.abramowicz@kul.pl.

Wstęp

Wolność religijna jest jednym z podstawowych praw człowieka, których źródłem jest jego przyrodzona, niezbywalna i nienaruszalna godność. Zgodnie z art. 53 ust. 1 Konstytucji RP¹ przysługuje ona każdemu. Wolność ta może być uzewnętrzniana w różnych formach działania. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z ust. 5 wskazanego już art. 53 Konstytucji RP, ze względu na szczególne dobra chronione prawem, może ona doznawać ograniczeń, zatem nie jest chroniona w sposób absolutny. Na jej realizację mogą wpływać różne okoliczności, w szczególności pozostawanie w stosunku służbowym funkcjonariuszy publicznych i wykonywanie przez nich obowiązków służbowych ze względu na charakter służby oraz miejsca jej pełnienia. Udział w praktykach religijnych w ramach związku wyznaniowego, do którego taka osoba przynależy, może być z jej punktu widzenia bardzo istotny.

Celem podjętych rozważań jest analiza i ocena wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 13 marca 2019 roku² dotyczącego określenia udziału we Mszy Świętej funkcjonariusza Służby Więziennej jako jego uzasadnionej potrzeby życiowej. Punktem wyjścia do zrealizowania wskazanego celu jest przedstawienie stanu faktycznego sprawy, analiza argumentacji sądu wydania rozstrzygnięcia, a następnie ocena i wskazanie znaczenia wyroku w kontekście standardów ochrony wolności religijnej.

Omówienie stanu faktycznego sprawy

Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach (IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z 13 marca 2019 roku dotyczył powództwa funkcjonariusza Służby Więziennej wniesionego przeciwko Zakładowi Karnemu w Siedlcach w celu ustalenia, czy wypadek, któremu uległ 17 kwietnia 2017 roku, był wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 57b ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych³ oraz sprosto-

1 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.

2 Wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt IV P 283/18, orzeczenie niepublikowane.

3 Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j., Dz.U. 2022, poz. 504.

wania protokołu powypadkowego nr 4/2018 dotyczącego okoliczności i przyczyn jego wypadku w taki sposób, że wypadek z 17 kwietnia 2017 roku był wypadkiem w związku z pełnieniem służby.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest funkcjonariuszem Służby Więziennej i pełnił służbę w Zakładzie Karnym w Siedlcach. Podał, że 17 kwietnia 2017 roku po zakończeniu służby opuścił miejsce pracy i udał się do kaplicy przy ul. Bema w Siedlcach w celu uczestnictwa w nabożeństwie, co stanowiło jego stałą praktykę religijną. Wracając stamtąd do domu, uległ wypadkowi drogowemu. Powołana przez pracodawcę komisja do oceny tego zdarzenia nie uznała go za wypadek w drodze z pracy, powołując się na to, że powód przerwał powrotną drogę z miejsca pracy do domu, więc nie zaistniały przesłanki z art. 57b ustawy emerytalnej. Powód podniósł, że przerwa ta była dla niego życiowo uzasadniona, a jej czas nie przekraczał granic potrzeby. Zaznaczył, że od 7 lat stara się codziennie uczestniczyć w Mszy Świętej, gdyż Eucharystia stanowi dla niego ważny punkt całego dnia. Jest katolikiem i od 2 lat praktykuje w kaplicy przy ul. Bema w Siedlcach, ponieważ jest to dla niego dogodne ze względu na godzinę Mszy Świętej, która jest tam odprawiana po południu, gdy krótko wcześniej kończy służbę. Podkreślił, że jest osobą głęboko wierzącą i aktywny udział w praktykach religijnych zgodny z jego wiarą, polegający m.in. na uczestnictwie w nabożeństwie, jest dla niego niezmiernie ważny w życiu. O jego zaangażowaniu religijnym wiedzieli również jego współpracownicy. Obecność w kaplicy przy ul. Bema wynikała z rutyny jego dnia codziennego, tak samo bowiem wyglądał za każdym razem jego powrót z pracy do domu. Bezpośrednio po zakończeniu nabożeństwa udał się w dalszą drogę do domu, w czasie której uległ wypadkowi.

Strona pozwana, czyli Zakład Karny w Siedlcach, wskazała, że żądanie powoda ustalenia, że jego wypadek z 17 kwietnia 2017 roku był wypadkiem przy pracy nie ma oparcia w powołanej przez niego podstawie prawnej, czyli art. 57b ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dlatego że przepis ten odnosi się jedynie do wypadku w drodze do pracy lub z pracy. Wypadek powoda miał miejsce już po zakończeniu przez niego służby. Ponadto wypadek powoda nie spełnia też przesłanek wypadku w drodze z pracy, ponieważ nie była to droga ani najkrótsza, ani komunikacyjnie najbardziej dogodna. Wynikało to z tego, że powód udał się w kierunku przeciwnym do swojego miejsca zamieszkania i wydłużył sobie tym sposobem drogę do domu. Ponadto – zdaniem strony pozwanej – przerwanie przez powoda drogi z pracy do domu w celu zaspokojenia potrzeb religijnych nie może być traktowane jako niezbędna potrzeba życiowa,

ponieważ gdyby powód tego dnia nie uczestniczył w nabożeństwie, nie poniósłby żadnych negatywnych konsekwencji. Jednakże w tym stanie rzeczy, zdaniem sądu, zachodziły przesłanki do uznania zdarzenia z 17 kwietnia 2017 roku za wypadek w drodze z pracy.

Ocena argumentacji sądu

Niezwykle istotne z punktu widzenia omawianego zagadnienia jest określenie pojęcia „wypadek w drodze do pracy lub z pracy”. Jest ono wyjaśnione w art. 57b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu za wypadek w drodze do pracy lub z pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze do pracy lub z miejsca wykonywania zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego, jeżeli droga ta była najkrótsza i nie została przerwana. Ponadto za drogę do pracy lub z pracy uznano także drogę do lub z miejsca innego zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego lub zwykłego wykonywania funkcji lub zadań zawodowych albo społecznych czy zwykłego spożywania posiłków oraz odbywania nauki lub studiów. Trzeba także podkreślić, że droga do pracy lub z pracy powinna być najkrótsza i nieprzerwana. Zgodnie z treścią art. 57b ust. 1 wskazanej ustawy uznaje się, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy, mimo że doszło do przerwania drogi, jeżeli przerwa taka była życiowo uzasadniona, a jej czas nie przekraczał granic potrzeby. Wskazany warunek jest spełniony także wówczas, gdy droga nie była najkrótsza, ale była dla ubezpieczonego najdogodniejsza ze względów komunikacyjnych⁴. Wskazanie, czy przerwa była uzasadniona życiowo jest zagadnieniem często rozważanym w orzecznictwie. Wskazuje się w szczególności jako uzasadnioną życiowo przerwę, która powstała w celu załatwienia sprawy niecierpiącej zwłoki, pilnej czy zaległej dotyczącej ubezpieczonego, istotnej dla niego ze względów osobistych bądź zdrowotnych. Jako przykład podaje się tu przerwę wynikającą z konieczności dokonania zwykłych zakupów czy spłaty kredytu bankowego lub naprawy samochodu, który uległ awarii podczas drogi z pracy do domu⁵. W orzeczeniu

4 M. Jachimowicz, *Ustalanie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, wypadków w drodze do pracy oraz w drodze z pracy*, „Studia Lubuskie” 2006, nr 2, s. 40–41.

5 R. Sadlik, *Świadczenia w razie wypadku w drodze do pracy lub z pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2012, nr 9, s. 468–469; E. Szadkowska, *Wypadek w drodze do pracy lub z pracy a wypadek*

Sądu Najwyższego z 21 września 1999 roku (II UKN 110/99) podkreślono, że „tylko nieprzewidywalna różnorodność stanów faktycznych, które mogą obejmować życiowo uzasadnione potrzeby pracowników, nie pozwalała na sformułowanie uniwersalnej i abstrakcyjnej definicji przerw w drodze do pracy lub z pracy, które byłyby życiowo uzasadnione. Ocenę tej przesłanki pozostawia się sądom, odwołując się do racjonalizmu, doświadczenia życiowego oraz poczucia sprawiedliwości sędziów orzekających w konkretnej sprawie”⁶.

Należy zauważyć, że sąd rejonowy, rozpatrując powództwo, wziął pod uwagę wiele okoliczności. Ustalił, że powód od 2005 roku był funkcjonariuszem Służby Więziennej i pełnił służbę w Zakładzie Karnym w Siedlcach. Był osobą wyznania katolickiego, głęboko wierzącą i aktywnie praktykującą. Od kilku lat po zakończeniu służby w drodze powrotnej do domu brał udział we Mszy Świętej w kaplicy katolickiej w pobliżu ul. Bema w Siedlcach. Sąd podkreślił, że 17 kwietnia 2017 roku po zakończeniu o godz. 18.00 służby powód opuścił jednostkę penitencjarną i jak zwykle udał się w drogę rowerem do wskazanej kaplicy, w której o godz. 18.30 wziął udział we Mszy Świętej. Po jej zakończeniu powód kontynuował drogę do swojego miejsca zamieszkania przy ul. Wintera w Siedlcach. Podczas jazdy rowerem ul. Świętojańską około godz. 19.40 wyjeżdżający z ul. Sienkiewicza samochód osobowy nie ustąpił mu pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do kolizji. Powód doznał obrażeń ciała i został przewieziony karetką do Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej. Następnie przez 306 dni był niezdolny do pracy.

Pozytywnie należy ocenić stanowisko sądu, że powództwo miało częściowo uzasadnione podstawy. Okoliczności faktyczne były dla sądu w zasadzie bezsporne. Powód 17 kwietnia 2017 roku po zakończonej w Zakładzie Karnym w Siedlcach służbie udał się rowerem do kaplicy katolickiej przy ul. Bema w Siedlcach, gdzie wziął udział we Mszy Świętej, po czym kontynuował drogę do swojego miejsca zamieszkania przy ul. Wintera w Siedlcach. Podczas jazdy na rowerze został potrącony przez samochód osobowy i doznał obrażeń ciała, które spowodowały jego niezdolność do służby przez 306 dni.

przy pracy na gruncie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych [w:] Prawo pracy a prawo ubezpieczeń społecznych. Prawo pracy w systemie prawa, red. E. Staszewska, A. Pietras, I. Miernicka, Łódź 2018, s. 64.

⁶ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1999 r., II UKN 110/99, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych” 2000, nr 24, poz. 904.

Sąd stwierdził, że niewątpliwie po stronie powoda występował interes prawny w żądaniu ustalenia okoliczności wypadku, ponieważ decydują one o jego prawach, w szczególności dotyczy to ustalenia wysokości wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy. Kwestią sporną było ustalenie, czy wypadek powoda można uznać za wypadek przy pracy (w związku z pełnieniem służby) czy za wypadek w drodze z pracy w rozumieniu art. 57b ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z aprobatą należy przyjąć rozstrzygnięcie sądu, że w realiach sprawy zachodzą przesłanki do uznania wypadku powoda z 17 kwietnia 2017 roku za wypadek w drodze z pracy. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem za wypadek w drodze do pracy lub z pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, która nastąpiła w drodze do pracy lub z miejsca wykonywania zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego, jeżeli droga ta była najkrótsza i nie została przerwana. Sąd słusznie wskazał, wpisując się w jednolitą linię orzecniczą, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy, mimo że droga została przerwana, jeżeli przerwa była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby, a także wówczas, gdy droga, mimo że nie była najkrótsza, była dla ubezpieczonego, ze względów komunikacyjnych, najdogodniejsza⁷.

Należy przychylić się do oceny sądu, że droga, którą pokonywał powód 17 kwietnia 2017 roku po zakończonej służbie była najkrótszą drogą z pracy, jaką mógł przebyć, żeby przed dotarciem do domu wziąć udział we Mszy Świętej w kaplicy w pobliżu ul. Bema w Siedlcach. Co prawda, podróżując w ten sposób, powód przerwał drogę z pracy do domu, ale w okolicznościach sprawy była to przerwa życiowo uzasadniona, więc udział we Mszy Świętej tamtego dnia nie odbiera jego wypadkowi cech wypadku w drodze z pracy.

Należy zauważyć, że sąd wziął pod uwagę indywidualne okoliczności sprawy, ponieważ stwierdził, że z punktu widzenia osoby niebędącej tak gorliwym katolikiem jak powód może się wydawać, że udział w nabożeństwie nie jest życiowo uzasadnioną potrzebą, a niewzięcie udziału we Mszy Świętej nie spowodowałyby dla niego negatywnych konsekwencji. Zdaniem sądu inne wnioski się nasuwają, jeżeli sytuacja ta zostanie oceniona z punktu widzenia powoda, a to w ocenie sądu było najistotniejszym punktem odniesienia w niniejszej sprawie.

⁷ Wyrok SN z 20 kwietnia 2001 r., II UKN 351/00, ibidem 2003, nr 1, poz. 23; Wyrok SN z 6 stycznia 1998 r., II UKN 434/97, ibidem 1998, nr 22, poz. 664.

Sąd wziął pod uwagę to, że powód od kilku lat po zakończonej służby kierował się do kaplicy położonej w pobliżu ul. Bema w Siedlcach, gdzie brał udział we Mszy Świętej, a następnie udawał się do swojego domu przy ul. Wintera w Siedlcach. Podkreślił ponadto, że była to jego utrwalona praktyka, element rutyny dnia codziennego, niezwykle ważna w codziennym życiu, naturalna dla jego głębokiej wiary katolickiej. Niewzięcie udziału tego dnia przez powoda, osoby religijnie bardzo zaangażowanej, we Mszy Świętej byłoby naruszeniem utrwalonego porządku dnia zaangażowanego katolika, tym bardziej że chodziło o okres Świąt Wielkanocnych, czas dla osób wyznania katolickiego szczególnie ważny, kiedy to uczestnictwo we Mszy Świętej jest dla nich wyjątkowo istotne.

Ponadto sąd podkreślił, że pobyt powoda w kaplicy nie przekraczał przy tym granic potrzeby, gdyż wiązał się wyłącznie z udziałem we Mszy Świętej, po której zakończeniu powód niezwłocznie skierował się do swojego miejsca zamieszkania. Ani przed przybyciem do kaplicy, ani po jej opuszczeniu nie przerywał w inny sposób swojej drogi do domu i jej nie przedłużał, jego zamiarem był cały czas powrót do domu. Na uwagę zasługują również zdanie sądu, że gdyby powód nie skorzystał tego dnia z możliwości uczestniczenia w nabożeństwie we wskazanej kaplicy, uczynienie tego przez niego później tego dnia, gdzie indziej byłoby ze względu na porę dnia znacznie utrudnione, o ile w ogóle możliwe. Tym samym – według sądu – powód mógłby być pozbawionym możliwości skorzystania z przysługującego mu prawa do realizacji wolności religijnej. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 53 ust. 2 Konstytucji RP na wolność religii składa się prawo do praktykowania, uprawiania kultu oraz do uczestniczenia w obrzędach religijnych. Dlatego wydany wyrok ma także znaczenie dla poszanowania gwarancji ochrony wolności religijnej jako jednej z podstawowych wolności człowieka⁸.

Zakończenie

Wydany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrok, który stał się podstawą podjętych rozważań, jest niezwykle istotny z punktu widzenia poszanowania gwarancji wolności religijnej każdego człowieka, a w tym przypadku w sposób

⁸ H. Misztal, *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i religii* [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 70–71.

szczególny funkcjonariusza Służby Więziennej. Pozytywnie należy ocenić wydany wyrok z powodu przedstawionej argumentacji sądu, który nie skupił się jedynie na zbadaniu formalnych przesłanek wynikających z art. 57b ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczących określenie pojęcia wypadku w drodze do pracy lub z pracy. Sąd słusznie dokonał oceny rozpatrywanej sprawy z perspektywy indywidualnej sytuacji powoda, która, jak zostało podkreślone, była najistotniejszym punktem odniesienia w niniejszej sprawie. We wskazanych okolicznościach sprawy sąd uznał, że realizacja praktyk religijnych przez powoda może zostać w tym przypadku uznana za życiowo uzasadnioną przyczynę przerwania drogi z pracy, ponieważ z okoliczności sprawy wynikało, że realizacja praktyk religijnych przez powoda była rutynową praktyką dnia codziennego i miała istotne znaczenia ze względów religijnych. Ponadto czas uczestnictwa w nabożeństwie nie przekraczał granic potrzeby. Po zakończeniu uczestnictwa w nabożeństwie religijnym powód nadal pozostawał w drodze z pracy do domu, a wypadek, któremu uległ w tym czasie, spełnił przesłanki do uznania go za wypadek w czasie drogi z pracy do domu – za wypadek w służbie.

Należy podkreślić, że sąd w omawianym wyroku po raz pierwszy uznał okoliczność uczestnictwa w nabożeństwie religijnym jako uzasadnioną życiowo potrzebę w przypadku funkcjonariuszy Służby Więziennej. W konsekwencji uczestnictwo w obrzędach religijnych funkcjonariuszy Służby Więziennej uznano za przesłankę uzasadniającą korzystanie z uprawnień wynikających z pragmatyki służbowej, czyli w tym przypadku uznania zdarzenia za wypadek w związku ze służbą. Wyrok ten oprócz istotnego znaczenia w danym przypadku wyznacza nowe podejście do zagadnienia uczestniczenia w obrzędach religijnych funkcjonariuszy Służby Więziennej. Spełnia potrzebę zabezpieczenia w tym zakresie możliwości realizacji wolności religijnej oraz pozwala mieć nadzieję, że udział w nabożeństwie religijnym zostanie na trwałe wpisany do katalogu uzasadnionych potrzeb życiowych usprawiedliwiających przerwanie drogi do pracy lub z pracy w sytuacji praktycznej oceny wypadków, którym uległ funkcjonariusz Służby Więziennej.

Bibliografia

- Jachimowicz M., *Ustalanie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, wypadków w drodze do pracy oraz w drodze z pracy*, „Studia Lubuskie” 2006, nr 2.
- Sadlik R., *Świadczenia w razie wypadku w drodze do pracy lub z pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2012, nr 9.
- Szadkowska E., *Wypadek w drodze do pracy lub z pracy a wypadek przy pracy na gruncie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych* [w:] *Prawo pracy a prawo ubezpieczeń społecznych. Prawo pracy w systemie prawa*, red. E. Staszewska, A. Pietras, I. Miernicka, Łódź 2018.
- Misztal H., *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i religii* [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011.

Implementation of religious practices as justified life needs of a Prison Service officer in the light of the judgment of the District Court in Siedlce, 4th Department of Labor and Social Insurance of March 13, 2019, IV P 283/18

Abstract

The District Court in Siedlce, 4th Department of Labor and Social Insurance, in the judgment of March 13, 2019, considered in the circumstances of the case that the participation in the holy mass of a Prison Service officer is his justified need for life, which justifies interrupting the way from work to home. The officer interrupted his drive home from work to attend a religious service. When assessing this situation, the court stated that the accident suffered by an officer after leaving a religious service while continuing his way home should be considered an accident on the way home from work. When examining the case, the court took into account the individual circumstances of the case, and did not focus only on examining the formal premises defining the concept of an accident on the way to or from work. In particular, the court assessed participation in a religious service as a vital need justifying a break on the way home from work. This is important for respecting the exercise of constitutional religious freedom.

Key words: accident on the way to or from work, justified need for life, religious freedom